

Młodsze lata Lancara

Towarzystwo Wisznuh

'Król-wojownik Vishnuh.'



Spółeczeństwo niereligijne

"Król-wojownik Vishnuh."

"Król-wojownik Vishnuh."

Młodsze lata Lancara
Towarzystwo Wisznuh

"Król-wojownik Vishnuh."

Autor: Vishnuh-Genootschap

"Król-wojownik Vishnuh."

Kolofon

Autorzy: Vishnuh-Genootschap

Adhipati: R.R. Purperhart

Putuh Agheng: Attie Dotinga

ISBN: 9789403764887

Kod THEMA:

Kod NUR:

© Copyright: Vishnuh-Genootschap

Copyright: R.R. Purperhart/Lancar Ida-Bagus

© Bibliografia, zdjęcia i ilustracje: Vishnuh-Genootschap

Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana w formie druku, kserokopii, mikrofilmu ani w jakiegokolwiek innej formie bez uprzedniej pisemnej zgody właścicieli praw autorskich.

© Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być reprodukowana, przechowywana w systemach wyszukiwania ani transmitowana w jakiegokolwiek formie i za pomocą jakichkolwiek środków, elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających, ani w inny sposób bez pisemnej zgody wydawcy.

"Król-wojownik Vishnuh."

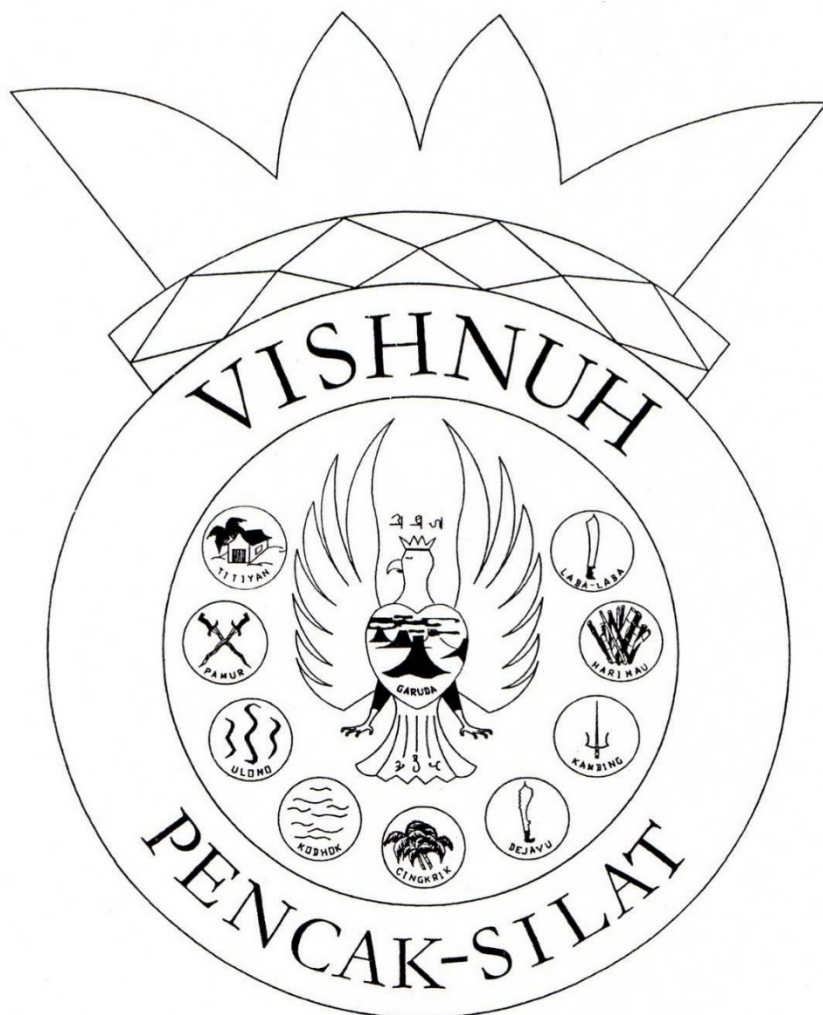
"Król-wojownik Vishnuh."

treść

Młodsze lata Lancara	1
Towarzystwo Wisnuh	1
Młodsze lata Lancara	3
Towarzystwo Wisnuh	3
Prolog.....	8
Królewski Wojownik Vishnuh	8
Gurubesar Lancar Ida-Bagus	12
Szkoła podstawowa	22
Pani Annie	26
Smaczny posiłek.	48
Książd	52
Nowy Proboszcz.	63
Przemoc wobec dzieci.	75
Chiński nauczyciel z luźnymi rękami.	83
Babhatan (= wezwanie do wojny) został ogłoszony.	102
Czarnoskóry chłopiec miał przed sobą niewłaściwe miejsce.	117
Wong Ireng.	131
Bakroe i Yorcka.....	149
Wierzcie w siłę, wiedzę i zrozumienie.	174
Pencak-Silat	197
Historie przeszłości.....	211

Część historii.	212
Ostatnia klasa podstawówki	223
Na Mulo.	243
Zakochała się w chłopcu, który nie odwzajemniał jej uczucia.	266
Egzamin maturalny	287
Adhipa, Król-wojownik.....	299
.....	315
Słowo końcowe.....	316

"Król-wojownik Vishnuh."



Spółeczeństwo niereligijne

"Król-wojownik Vishnuh."

Prolog

Królewski Wojownik Vishnuh

Królewski Wojownik Vishnuh i Vishnuh-Genootschap: Dziedzictwo Nadziei, Siły i Przywództwa.

Vishnuh-Genootschap to odwieczna społeczność, zakorzeniona w wspólnotowości, zaufaniu i bezpieczeństwie. Powstała około 9000 lat temu na Sri Lance wokół mężczyzny z krwi i kości, który nazywał się Vishnuh. W sanskrycie Vishnuh oznacza "siebie", "samotnego" lub "indywidualność". Ten autentyczny człowiek przyciągnął ludzi niezadowolonych z ówczesnych warunków życia. Niepragniany, stał się ich przywódcą i poprowadził ich do pokojowego życia w dżungli, z dala od norm, które ich ograniczały.

Centralną postacią w Vishnuh-Genootschap jest Królewski Wojownik Vishnuh, znany również jako "Święty Wojownik". Ta legendarna postać uosabia najwyższy stan równowagi fizycznej,

"Król-wojownik Vishnuh."

mentalnej i duchowej. Królewski Wojownik nie był tylko podbojcą, ale raczej obrońcą i duchowym liderem, który prowadził swój lud z współczuciem i niezłomną dyscypliną. Tytuł ten zarezerwowany był dla osób, które udowodniły, że uosabiają zarówno fizyczne, jak i duchowe umiejętności Vishnuh.

Początki Królewskiego Wojownika sięgają wczesnych dni społeczności, gdy sam Vishnuh przyjął rolę lidera i obrońcy. Poprowadził swoich zwolenników do bezpieczeństwa w trudnej dżungli Sri Lanki i chronił ich przed zagrożeniami. Vishnuh znany był ze swojego wyjątkowego znanstwa strategii przetrwania i sztuk walki, takich jak Pencak-Silat, styl walki inspirowany zachowaniem zwierząt takich jak tygrysy, małpy i orły. Te techniki miały na celu nie tylko fizyczną obronę, ale również były sposobem na osiągnięcie wewnętrznego spokoju i równowagi.

To, co wyróżniało Królewskiego Wojownika spośród innych liderów, to jego głęboka duchowa

wież. Nie walczył tylko siłą fizyczną, ale również był oddany sprawiedliwości i ochronie życia. Tytuł ten przekazywano przez wieki tym, którzy nosili w sobie mądrość i siłę Vishnuh. Królewscy Wojownicy wiedzieli, że największa walka nie toczyła się na polu bitwy, ale w duszy człowieka. Często wybierali pokojowe rozwiązania i stosowali przemoc tylko jako ostateczność, by chronić swój lud.

Vishnuh wprowadził także Kunci Batin, technikę pobudzania samoleczenia organizmu za pomocą technik oddechowych, indonezyjskiej akupresury i ziołolecznictwa. Metody te wspierały zarówno dobrostan fizyczny, jak i duchowy rozwój społeczności. Dzięki tym zasadom członkowie społeczności mogli swobodnie się rozwijać.

Po opuszczeniu Indonezyjskich Archipelagów, społeczność, po trudnej podróży przez Ocean Indyjski i przez Afrykę, znalazła nowy dom w dżungli w Południowym Surinamie. Obecny Gurubesar (lider i spadkobierca) prowadzi społeczność według tych samych zasad

bezpieczeństwa, zaufania i współczucia, które Vishnuh wprowadził w swoim czasie. W 1979 roku przyniósł dziedzictwo Vishnuh do Holandii i reszty świata, aby dzielić się bogatą wiedzą i mądrością jako miłosnym darem.

Podobnie jak królowie-wojownicy z dawnych czasów, obecny Gurubesar Lancar Ida-Bagus prowadzi Vishnuh-Genootschap z integralnością, odpowiedzialnością i oddaniem. Inspirowuje swoich zwolenników, aby dbali nie tylko o siebie, ale także o siebie nawzajem. Liczba członków wzrosła do ponad 9000, rozsianych po Holandii i innych częściach świata, którzy czerpią radość z mądrego przewodnictwa swojego Gurubesara.

Vishnuh-Genootschap nie jest sektą, ponieważ nie opiera się na wierze w bogów. Skupia się na trosce o siebie nawzajem, wspólnotowości i dzieleniu się tym, co się ma. Każdy jest odpowiedzialny za swoje życie i jest zachęcany do bycia wiernym sobie. Siła autentyczności i życie w pokoju z innymi stanowi rdzeń genootschap.

"Król-wojownik Vishnuh."

W istocie król-wojownik symbolizuje ostateczną jedność siły, mądrości i duchowości. To dziedzictwo żyje w obecnym pokoleniu, w którym Gurubesar nadal prowadzi swoją wspólnotę według tych samych wartości sprawiedliwości, współczucia i duchowej siły.

Gurubesar Lancar Ida-Bagus

Historia Lancara zaczęła się smutno. Został porzucony przez swoich biologicznych rodziców w Paramaribo, pod osłoną teatru, gdzie znaleźli go jego dziadkowie i zabrali na południe, nadając mu imię Lancar.

Później jego rodzice poczuli żal i uznali go, nadając mu imię Roberto Rudie Purperhart.

Mimo żalu rodziców, społeczność odmówiła zwrócenia Lancara rodzicom. "Raz porzucony, zawsze porzucony," argumentowało genootschap. W ich oczach Lancar stał się własnością Vishnuh-Genootschap, ponieważ oni go znaleźli, a on należał do uczciwego znalazcy. To stanowcze stanowisko Vishnuh-Genootschap

"Król-wojownik Vishnuh."

odzwierciedlało ich przekonanie, że mają odpowiedzialność za opiekę nad Lancarem i jego ochronę, niezależnie od okoliczności.

Mądrze rodzice zdecydowali się nie przeciwstawiać społeczności i zakończyli dyskusję. Zrozumieli determinację społeczności oraz złożoność sytuacji. Choć trudno im było nie mieć Roberto przy sobie, uznali autorytet genootschap i postanowili unikać dalszych konfrontacji. Ich decyzja o zakończeniu dyskusji świadczyła o ich gotowości do zachowania pokoju i radzenia sobie z sytuacją taką, jaka była.

Lancar (Roberto) dorastał w Vishnuh-Genootschap, środowisku, które ukształtowało go w to, kim jest teraz.

W miarę jak Lancar dorastał w Vishnuh-Genootschap, był narażony na przekonania i praktyki wspólnoty. Społeczność, kierowana przez jego dziadka i innych duchowych liderów, oferowała środowisko poświęcenia i dyscypliny, ale także surowych zasad i oczekiwań.

Lancar poznał wartości lojalności, duchowości i wspólnoty, ale jednocześnie zaczął zadawać pytania dotyczące dogmatów i ograniczeń, które społeczność narzucała swoim członkom.

Zgłębiając filozoficzne nauki genootschap, Lancar zaczął rozumieć złożoność duchowości i wiarę w naturę.

Doceniał głębię duchowych praktyk, które uprawiał, ale czuł także wewnętrzną potrzebę eksploracji i odnalezienia własnej drogi w spektrum wiary i przekonania.

Sztywna struktura genootschap zaczęła go przytłaczać, a on pragnął większej wolności do podjęcia własnej duchowej podróży.

Zaczął zadawać pytania, nie tylko liderom społeczności, ale także swojemu dziadkowi, gdy jeszcze żył, i samemu sobie, dotyczące natury prawdy oraz celu jego własnego dążenia do oświecenia.

Chociaż Lancar głęboko szanował tradycje i historię społeczności, czuł potrzebę podążania

własną drogą i znajdowania własnych odpowiedzi.

Ten wewnętrzny konflikt zaprowadził go w podróż odkrywania siebie i rozwoju, w trakcie której kwestionował swoje własne przekonania i wartości, poszukując głębszego zrozumienia siebie i swojego miejsca w świecie.

Pomimo swojej lojalności wobec wspólnoty, Lancar zaczął pragnąć własnej tożsamości i wolności poza granicami wspólnoty Vishnuh. Czuł wewnętrzny impuls, by odkrywać świat poza znanymi ramami i znaleźć własną drogę. Ta wewnętrzna walka była wspierana przez władze w Vishnuh-Genootschap. Zachęcano go do podejmowania wyzwań w życiu, a wspólnota obiecała mu wsparcie w odkrywaniu swojej własnej prawdy.

Lancar postanowił pozostać wierny tradycjom i oczekiwaniom wspólnoty, ale jednocześnie podążać własną ścieżką i odkrywać swoją prawdę. To oznaczało początek podróży pełnej wyzwań, samopoznania i rozwoju dla Lancara.

Lancar nie był zwykłą osobą; jego pochodzenie jako Javanina niosło ze sobą głęboką i intrygującą mieszankę tradycji, zwyczajów i opowieści. Wspólnota Vishnuh, w której rozpoczął swoje życie, była tętniącą życiem społecznością, przesiąkniętą żywymi wpływami kulturowymi. Tutaj rozwijał swoją tożsamość wśród mozaiki tradycji, doświadczając zarówno bogactwa, jak i wyzwania swojego dziedzictwa.

W samym wiosce różnorodność była wszechobecna, z ludźmi o różnych pochodzeniach etnicznych i przekonaniach religijnych, którzy żyli obok siebie. Ulice były przesiąknięte zapachami egzotycznych potraw, wypełnione dźwiękami różnych języków i splecione z rytmem różnych gatunków muzycznych.

Ta żywa tkanina kultur stanowiła tło dzieciństwa Lancara, w którym uczył się poruszać między różnymi tożsamościami i perspektywami. Mimo że Lancar znany był z wszechstronności i pozornie niekończących się umiejętności, zawsze

"Król-wojownik Vishnuh."

nosił ze sobą odrobinę humoru. Jakby nosił uśmiech, który zarażał innych. Jego towarzyska natura i pomocność sprawiały, że był ulubieńcem wszystkich, którzy go znali.

Jego humor był jak odświeżający powiew wiatru, który przepływał przez każde spotkanie, a jego zdolność do wniesienia światła w każdą sytuację czyniła go ulubieńcem wśród przyjaciół i znajomych. Czy to podczas opowiadania dowcipów na spotkaniach, czy podczas oferowania ucha dla tych, którzy go potrzebowali, Lancar zawsze był gotowy z pocieszającym słowem lub serdecznym śmiechem.

Jego ciepło i dobroć były jak promień słońca w deszczowy dzień, a ich trwały wpływ pozostawiał na wszystkich, którzy mieli szczęście spotkać go na swojej drodze.

Humor Lancara był tak unikalny i zaraźliwy, że potrafił rozjaśnić nawet najbardziej ponure chwile. Jego zdolność do wniesienia światła w każdą sytuację czyniła go niezastąpioną obecnością w życiu jego przyjaciół i społeczności. Był nie tylko

"Król-wojownik Vishnuh."

zdolny i wszechstronny, ale także źródłem radości i pocieszenia dla tych wokół niego. Jego umiejętności społeczne i pomocna natura szły w parze z jego humorem, co sprawiało, że był nie tylko lubiany, ale także podziwiany. Czy to przy organizowaniu spotkań sąsiedzkich, wspieraniu przyjaciół w trudnych chwilach, czy po prostu przy rozprzestrzenianiu radości swoimi żartami i dowcipami, Lancar zawsze był tam, by sprawić, by inni się uśmiechali. Jego obecność w życiu ludzi była jak latarnia pozytywności wśród codziennych wyzwań.

Jego zdolność do wniesienia lekkości, nawet w najciemniejszych chwilach, pozostawiała trwałą spuściznę, która sięgała dalej niż same słowa. Ciekawość Lancara nie miała granic; wyróżniał się w szkole i zdobywał wiedzę, która nawet zadziwiała nauczycieli. Mimo że nie chodził codziennie do szkoły i trzymał się z dala od lekcji religijnych, jego intelektualna ciekawość była niezaprzeczalna.

Wydawał się mieć naturalny talent do

"Król-wojownik Vishnuh."

absorbowania i rozumienia tego, co mu oferowano, nawet poza formalnymi instytucjami edukacyjnymi. Jego głód wiedzy wynosił go poza granice klasy.

Lancar często można było znaleźć w bibliotece Vishnuh-Genootschap, zanurzonego w książkach, które sam wybrał, a jego zainteresowania sięgały dalej niż to, co oferowały tradycyjne programy nauczania. Jego ciekawość prowadziła go do różnych tematów, od nauki po historię, a on aktywnie uczestniczył w samokształceniu, aby poszerzyć swoje horyzonty.

Mimo że nie zawsze uczestniczył w regularnych lekcjach, jego wiedza i zrozumienie świata wokół niego były niezwykle. Lancar wydawał się mieć wrodzoną zdolność do rozumienia i stosowania złożonych koncepcji, co sprawiało, że często wyprzedzał swoich rówieśników, nawet bez podążania za formalną strukturą edukacyjną.

Poza swoją akademicką ciekawością i niezmordowaną pomocą dla babci na sawa,

Lancar z pewnością miał również swoje psoty. Pod jego pozornie niewinnym wyglądem kryła się przygodowa dusza, która nie bała się czasem przesuwać granic. Był ciekawy i lubił eksperymentować, czasem niepokojąc swoich rodziców i nauczycieli. Jego niegrzeczne strony często ujawniały się w pragnieniu odkrywania i przygód. Lancar nie bał się podejmować ryzyka i od czasu do czasu łamać zasady, często kierowany pragnieniem ekscytacji i nowych doświadczeń. Chociaż jego psoty czasem powodowały problemy, były także oznaką jego żywego ducha i determinacji, aby odkrywać otaczający go świat.

W 1969 roku Gerrit M. van Praag, szanowany neerlandysta, dołączył do Vishnuh-Genootschap. Jego dogłębna wiedza na temat języka niderlandzkiego, historii Europy i nauk społecznych szybko uczyniła go cennym członkiem wspólnoty. Dzięki swojej erudycji i zaangażowaniu cieszył się wielkim szacunkiem wśród członków.

Na prośbę wspólnoty, van Praag otrzymał zaszczytną misję nauczania Roberto w tych dziedzinach. Ta edukacyjna opieka była postrzegana jako ważna inwestycja w przyszłość wspólnoty, w której wiedza van Praaga odgrywała kluczową rolę w kształtowaniu intelektualnego rozwoju Roberto.

Ta inicjatywa odzwierciedlała nie tylko dążenie Vishnuh-Genootschap do dzielenia się wiedzą i edukacji, ale także głęboko zakorzenioną oddanie van Praaga w rozpowszechnianiu jego wiedzy. Jego rola wykraczała poza nauczanie; była symbolem mostu, który chciał zbudować między różnymi tradycjami kulturowymi i intelektualnymi. Poprzez swoje lekcje przyczyniał się do promowania wzajemnego zrozumienia, tworząc środowisko nauczania, w którym szacunek dla różnych perspektyw i tła był centralnym punktem. Jego wkład edukacyjny wzmocnił więc nie tylko intelektualne fundamenty wspólnoty, ale także dialog międzykulturowy.

Szkoła podstawowa

W wieku siedmiu lat Lancar od razu przeszedł do czwartej klasy szkoły podstawowej poza Vishnuh-Genootschap. To była wyjątkowa decyzja, a z dyrektorem szkoły zawarto jasne ustalenia, szczególnie biorąc pod uwagę niedawną śmierć dziadka Lancara, ważnej postaci w jego życiu. Ten nowy krok oznaczał dużą zmianę dla Lancara. Do tej pory spędził całe dzieciństwo w chroniącym środowisku wspólnoty, otoczony znanymi twarzami i wartościami. Teraz stanął przed wyzwaniem szerszego świata, z nowymi ludźmi, pomysłami i oczekiwaniami.

Przejęcie do regularnej szkoły podstawowej przyniosło różne wyzwania dla Lancara. Musiał przyzwycząić się do nowego otoczenia, nowych kolegów z klasy i innego systemu edukacji. To był proces uczenia się, w którym musiał na nowo

odkryć siebie i dostosować się do nowego środowiska.

Po raz pierwszy Lancar został wystawiony na różnorodną grupę ludzi i pomysłów poza ramami wspólnoty. Choć to było odświeżające, przyniosło również wyzwania, szczególnie dlatego, że był przyzwyczajony do chroniącego środowiska wspólnoty.

Miał trudności z odnalezieniem swojego miejsca w tym nowym otoczeniu i nawiązywaniem relacji z rówieśnikami.

Pomimo tych wyzwań, przejście przyniosło Lancarowi również poczucie wolności i niezależności. Zaczynał kształtować swoją tożsamość z dala od surowych zasad i oczekiwań wspólnoty.

Lancar był zdeterminowany, aby wytyczyć własną drogę w świecie, z ciekawą duszą i pragnieniem przygód. Przyjął możliwości, które znajdowały się poza jego znanym otoczeniem, i był otwarty na wszystko, co życie miało mu do

zaoferowania, jednocześnie pielęgnując i szanując swoje korzenie w wspólnocie.

Choć miał zaledwie siedem lat, Lancar okazał się bystry i znacznie bardziej dojrzały niż jego wiek mógłby sugerować, co pomogło mu szybko dostosować się do nowego otoczenia. Nauczyciele byli zaskoczeni jego bezbłędnym niderlandzkim. Jego opanowanie języka było imponujące i natychmiast wzbudzało podziw. To, że mógł tak szybko i precyzyjnie komunikować się w niderlandzkim, zaskoczyło ich i jednocześnie zaintrygowało. Jego umiejętność językowa, w połączeniu z determinacją i zdolnością do nauki, wzbudzała nie tylko szacunek, ale także zazdrość wśród niektórych rówieśników. Mimo to, szacunek nauczycieli pozostał niezmiennie silny, ponieważ uznawali, że Lancar ma coś szczególnego do zaoferowania w swojej akademickiej podróży.

Nauczyciele nie byli świadomi niderlandzkich lekcji i innych przedmiotów, które Lancar już wcześniej odbył w Vishnuh-Genootschap. To

wyjaśniało później jego zdumiewającą biegłość w języku, ale w danym momencie pozostawało to dla nich zagadką. Uświadomienie sobie, że był już aktywnie zaangażowany w naukę języka niderlandzkiego i innych przedmiotów poza regularnymi instytucjami edukacyjnymi, jeszcze bardziej wzmocniło ich zdziwienie.

Mimo że rzadko go widywali, jego determinacja i zaangażowanie w edukację zrobiły głębokie wrażenie. To, co początkowo uważano za wrodzony talent, okazało się w rzeczywistości wynikiem starannie zaplanowanego i ukierunkowanego przygotowania w ramach jego wspólnoty. To odkrycie doprowadziło do jeszcze większego podziwu dla Lancara, który nie tylko osiągał doskonałość w swoich osiągnięciach edukacyjnych, ale także świadczył o dyscyplinie i oddaniu, które znacznie przewyższały jego wiek.

To, że Lancar potrafił skutecznie bronić się i z taktem omijać swoich dręczycieli, szybko stało się jasne. Jego bystrość i determinacja dały mu zdolność do inteligentnego i strategicznego

radzenia sobie z wyzwaniem i oporem, z którymi się spotykał. Dzięki kombinacji zaciętości, przemyślanej strategii i czasami psotnej formy zemsty, potrafił przetrwać i nawet przewyższyć swoich przeciwników.

Chociaż jego podejście czasami było zabawne i wyzywające, świadczyło to o jego pomysłowości i żarliwości, z jaką bronił samego siebie. Lancar nie dawał się łatwo zniechęcić i zawsze znajdował kreatywne sposoby na przetrwanie, nawet w najtrudniejszych sytuacjach konfliktowych. Ta determinacja do obrony siebie i ochrony swoich interesów czyniła go nie tylko groźnym przeciwnikiem, ale także godnym podziwu sojusznikiem dla tych, którzy potrafili zdobyć jego szacunek.

Pani Annie

Już w czwartej klasie szkoły podstawowej Lancar był regularnie dręczony przez nauczycielkę, co głęboko go dotykało. Napędzany determinacją i pragnieniem sprawiedliwości, Lancar zaczął

głęboko rozmyślać nad tym, jak mógłby się zemścić. Jego myśli były przesiąknięte strategiami i planami, podczas gdy starannie rozważał, jakie kroki powinien podjąć, aby odpowiednio skonfrontować swoją dręczycielkę. Lancar nie dał się zastraszyć mocą swojego oprawcy, lecz wykorzystał swoją bystrość i determinację, aby uknuć plan, który postawiłby ją na miejscu.

Chociaż pomysł zemsty mógł wydawać się niegrzeczny, dla Lancara było to kwestią sprawiedliwości. Był zdeterminowany, by bronić siebie i stawać w obronie swojej godności, i nie spocznie, dopóki nie pokaże swojemu przeciwnikowi, że nie może pozostać bezkarna. Napędzany swoją determinacją i postanowieniem obrony samego siebie, Lancar kontynuował swoje plany dotyczące stawienia czoła swojej dręczycielce.

Wiedział, że musi działać sprytnie i cierpliwie, czekając na idealny moment, aby uderzyć. Lancar zaczął zbierać informacje, obserwował wzorce i słabe punkty nauczycielki, a także dokładnie

analizował jej zachowanie. Wiedział, że musi ją uderzyć w sposób, który sprawi, że zastanowi się nad swoimi działaniami i zrozumie, że nie może pozostać bezkarna.

Pewnego dnia, kiedy jechał wozem zaprzęgowym obok szkoły z seniorem, wpadł na genialny pomysł. Co ciekawe, następnego dnia przypadły urodziny pani Annie. Lancar uznał to za znak, okazję do zemsty.

Czuł, że nie może pozwolić, aby pani Annie wciąż uchodziło to płazem za swoje prześladowania. Tym razem miało być inaczej. Chciał dać jej lekcję, aby zrozumiała, że jej czyny mają konsekwencje. Wymyślił sprytną i przemyślaną strategię, aby skonfrontować ją w dniu jej urodzin w sposób, który pokazałby jej, że nie może pozostać bezkarna.

Lancar zeskoczył z wozu i pobiegł do drzewa Awarab, gdzie zebrał najdłuższe i najszybsze kolce, jakie mógł znaleźć. Następnie zakradł się do klasy i starannie umieścił kolce pod krzesłem pani Annie.

Ta nauczycielka wielokrotnie poniżała Lancara przed klasą, ale teraz zobaczył swoją szansę na zemstę. Uważał, że nadszedł czas, aby odwróciły się role. Jego towarzysz, przyjaciel, który zawsze był gotowy na żarty, zachęcał go i uważał plan za genialny.

Razem starannie umieścili ostre kolce w miejscu nauczyciela, wiedząc, że konsekwencje nie będą na siebie długo czekały. Z podekscytowaniem wrócili do domu, pełni oczekiwaniami na zaskakujący finał odważnego działania Lancara.



Następnego dnia Lancar wstał z łóżka wcześniej niż zwykle, wypełniony ekscytacją na myśl o tym,

"Król-wojownik Vishnuh."

co przyniesie dzień. Nie chciał przegapić ani chwili i wyruszył do szkoły z determinacją i celem. Ale zanim opuścił dom, zrobił krótką przerwę nad brzegiem wody, szukając gładkich, błyszczących kamyków.

Zebrał garść śnieżnobiałych kamyków i starannie schował je w woreczku. Po przybyciu do szkoły Lancar dostrzegł znany obrazek na szkolnym dziedzińcu: dzieci bawiące się i śmiejące. Dla nich było to codzienny rytuał pełen radości i bez troski, ale Lancar nie czuł się do tego pociągany. Zawsze trzymał się na uboczu i nigdy nie brał udziału w tych zabawach.

Dzieci bawiące się tam uważał za okrutne, podstępne i dziecinne. Postrzegał ich zachowanie jako powierzchowne i brakowało mu głębi, której szukał w przyjaźniach i interakcjach. Podczas gdy inni cieszyli się swoimi niewinnymi zabawami, Lancar często czuł się outsiderem, kierowany własną ścieżką i wewnętrznym światem, który sięgał dalej niż proste radości szkolnego dziedzińca.

Te dzieci były głęboko religijne i często wydawały się nawet nie w pełni rozumieć własne przekonania, nie mówiąc już o tym, że mogłyby zrozumieć Lancara. Ich wychowanie i wpływ otoczenia uformowały je na indywidualności, które bez wielu pytań podążały za wiarą, którą im wpojono. Istniało niewiele miejsca na inne perspektywy czy krytyczne myślenie.

Lancar, z własnym wychowaniem w Vishnuh-Genootschap i szeroką gamą pomysłów i nauk, które tam zdobył, czuł się coraz bardziej oddalony od ich świata. Nauczył się patrzeć na różne światopoglądy z otwartym umysłem, ale brak tej samej otwartości u swoich rówieśników frustrował go. Ich świat wydawał się tak ograniczony i zamknięty, podczas gdy on pragnął większego zrozumienia i głębi, czego nie znajdował w nich.

Lancar, ze swoim unikalnym tłem i głęboką wiedzą, prawdopodobnie byłby dla swoich kolegów z klasy tajemnicą. Jego pomysły i działania mogłyby być łatwo postrzegane jako